

(II Romanista - P.Torri) Lądowanie Pastore. Kontrakt Florenziego. Sprawa Realu, Chelsea, Romy, Alissona. Sprawa, która ciągnie za sobą, w przypadku sprzedaży, konieczność znalezienia nowego bramkarza do pierwszego składu. Faworytem numer jeden jest Francuz Areola. Tottenham, który chce Perottiego. W tle negocjacje, które mogłyby sprowadzić do Trigorii Marokańczyka Ziyecha. Bardzo dużo wydarzyło się już w mercato Romy, ale wiele jeszcze może się zdarzyć. Tydzień, który dopiero się rozpoczął, może dać wiele odpowiedzi (...).

Kontrakt Florenziego - Po kontaktach, telefonach, negocjacjach i odroczeniach, dziś lub jutro dojdzie do spotkania między Monchim i agentem Florenziego, Alessandro Luccim. Do omówienia jest przedłużenie o podwyżka trwającej umowy, która wygasa 30 czerwca przyszłego roku. Obydwie strony chciałyby dojść do podpisu, ale między mówieniem i zrobieniem jest gotówka. Czy wystarczy 2,5 mln euro plus bonusy, które Roma chce zaoferować, aby doszło do podpisu? Pozostaje wrażenie, że znalezienie porozumienia nie będzie łatwe. I jeśli nie uda się dojść do porozumienia, istnieje wysokie ryzyko, że Florenzi trafi na listę transferową, z Romą, która byłaby w niekorzystnej sytuacji przy jakichkolwiek negocjacjach.

Sprawa Alissona - Wydaje się, że po fajerwerkach z ostatnich dni teraz wszystko kręci się wokół przyszłości Alissona. Zwłaszcza z madryckiej strony, siedziby Realu. Bowiem zainteresowanie mistrzów Europy (niestety) jest konkretne i realne. W stolicy Hiszpanii krążyła wczoraj pogłóskach, że jutro Florentino Perez zamierza przedstawić nową ofertę. Mimo że, wydaje się, że może być ponownie niewystarczająca, aby przekonać Romę. Giallorossi, ponadto, wiedzą dobrze, że gracz wybrał transfer do najbardziej prestiżowego klubu an świecie i w konsekwencji oglądają się wokół, aby, w przypadku transferu, zainwestować część zysku w zakup nowego podstawowego bramkarza. W tym sensie wszystkie drogi prowadzą do Paryża, gdzie Areola, również dzięki swojemu agentowi Raioli, powiedział tak ewentualnemu transferowi do zespołu Giallorossich. Jego umowa wygasa za 12 miesięcy i nie ma zamiaru jej przedłużać, również w świetle faktu, że nie podoba mu się bycie rezerwowym dla Gigiego Buffona, który zostanie w najbliższych dniach potwierdzony przez mistrzów Francji. Trzeba znaleźć porozumienie z PSG w sprawie kosztu karty, którą szejkowie ustalili na 30 mln euro. To kwota, która, jeśli zostanie potwierdzona, może doprowadzić Romę do zmiany celu, choć kierownictwo Giallorossich, wiedząc o konieczności robienia zysków przez PSG, są przekonani, że cena może znacznie się zmniejszyć.

Celem Ziyech - Ewentualne pieniądze zainkasowane za Alissona, poza jego zastępcą, Roma zamierza zainwestować prawie w całości. Celem numer jeden byłby Federico Chiesa, ale Giallorossi zdali sobie sprawę, że w tej chwili niewystarczające byłoby nawet 70 mln euro. Łatwiej zatem jest celować w marokański talent, Ziyecha, własność Ajaxu i o którego rozpoczęto już negocjacje. Z graczem znaleziono dawno porozumienie, trzeba znaleźć punkt wspólny z Ajaxem, który

wycenia gracza ciągle na ponad 30 mln euro, które Roma byłaby gotowa zainwestować. A jeśli nie odejdzie Alisson? Tym lepiej dla Romy i bez Ziyecha. O ile pieniądze nie wpłyną z jakiejś innej sprzedaży.

Autor: abruzzo